

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 lipca 2018 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] postanowieniem z dnia 28 listopada 2017 r. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego S. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 maja 2017 r.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny podkreślił, że pełnomocnik ubezpieczonego w skardze kasacyjnej oznaczył wprowadzić wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 36.818,05 zł, jednakże na żądanie Sądu sprecyzował, że jest to kwota ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy wypłacona w 2015 r., która miała zostać uwzględniona przy obliczaniu wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia za 2014 r.

Sąd Apelacyjny przypomniał także brzmienie art. 398¹ § 1 k.p.c. oraz art. 398² k.p.c. oraz stwierdził, że nie ulegało wątpliwości, że niniejsza sprawa dotyczyła prawa majątkowego, gdyż przedmiotem sporu było w niej żądanie przeliczenia emerytury przez przyznanie tego świadczenia w wyższej wysokości. Nie ulegało też wątpliwości, że niniejsza sprawa nie była sprawą o wstrzymanie lub przyznanie emerytury ani sprawą o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, w których skarga kasacyjna przysługuje bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że biorąc pod uwagę sposób liczenia wartości przedmiotu sporu określony w art. 22 k.p.c. (w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok) oraz różnicę między pobieranym świadczeniem a wysokością świadczenia obliczonego zgodnie z żądaniem przedstawionym w niniejszej sprawie i w skardze kasacyjnej, wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych. Ubezpieczony w niniejszej sprawie domagał się bowiem doliczenia do podstawy wymiaru składek za 2014 r. ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy przysługujący mu w 2014 r., wypłaconego w 2015 r. Tym samym, nie była przedmiotem rozstrzygnięcia kwestia przysługiwania lub wypłacenia ekwiwalentu. Wartość przedmiotu rozstrzygnięcia powinna zatem stanowić różnica między wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy a wysokością świadczenia obliczonego przez dodanie do podstawy wymiaru za 2014 r. wskazywanego ekwiwalentu, pomnożona przez 12.

Sąd Apelacyjny przedstawił w związku z tym matematyczny sposób obliczenia korzystniejszej dla ubezpieczonego podstawy wymiaru świadczenia uwzględnionej przez organ rentowy w odniesieniu do 2014 r. przez dodanie do niej kwoty ekwiwalentu (36.818,05 zł), a następnie, odwołując się do regulacji art. 15 i art. 53 ustawy emerytalno-rentowej, również matematycznie wyliczył wysokość emerytury przy uwzględnieniu żądania skarżącego. Tak obliczona emerytura wynosiłaby 4.346,07 zł. Odjęcie od tej kwoty świadczenia w wysokości ustalonej przez organ rentowy, to jest kwoty 4.227,64 zł, dawałoby zaś kwotę 118,43 zł, która pomnożona przez 12 wynosiłaby 1.421,16 zł. Właśnie ta kwota stanowiła więc wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie, co powodowało, że skarga

kasacyjna jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Ubezpieczony S. P. wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na wyżej opisane postanowienie, zaskarżając to postanowienie w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania zażaleniowego.

Żalący się podniósł, że „niniejsza sprawa jest sprawą o przyznanie emerytury we właściwej wysokości i objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego powoda w sposób zgodny z prawem przez doliczenie do podstawy wymiaru emerytury ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop w wysokości 36.818,05 zł, w który przysługiwał powodowi w roku 2014”. Zdaniem żalącego się, użyte w art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. pojęcia „przyznanie emerytury” i „objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego” oznaczają przyznanie emerytury w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami, a nie w sposób dowolny, niezgodny z tymi przepisami. Skarga kasacyjna została zatem złożona w sprawie o przyznanie emerytury zgodnie z przepisami prawa i objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop, a więc zgodnie z art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. przysługuje mu niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. W tej zaś sytuacji zarządzenie wzywające do podania wartości przedmiotu zaskarżenia było zbędne, a zastosowanie się przez żalącego się do tego wezwania i określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 36.818,05 zł nie może być uznane za przyznanie, że niniejsza sprawa jest sprawą o prawa majątkowe. Wyliczenie przez Sąd przedmiotu zaskarżenia na kwotę 1.421,64 zł jest, z kolei, zagmatwane i niezrozumiałe.

Końcowo żalący się stwierdził, że zaskarżone postanowienie powoduje istotne zaniżenie należnej mu emerytury, co stanowi naruszenie przepisów wskazanych w skardze kasacyjnej i w konsekwencji naruszenie art. 64 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniane w niniejszym postępowaniu żalenie jest nieuzasadnione.

Wstępnie Sąd Najwyższy podkreśla, że skarga kasacyjna - jako szczególny środek zaskarżenia wnoszony poza tokiem instancji od prawomocnych orzeczeń – musi spełniać wyznaczone ustawowo wymagania, które określają jej dopuszczalność. Takie wymaganie statuuje, między innymi, art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach (z zakresu ubezpieczeń społecznych) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przepis art. 398² k.p.c. ma przy tym charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej według art. 398² § 1 k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowią art. 25 k.p.c. i art. 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, o tyle gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym ma bowiem odpowiednie zastosowanie, między innymi, art. 368 § 2 k.p.c., który w zdaniu trzecim przewiduje, że przepisy art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że nawet wskazana błędnie w postępowaniu instancyjnym wartość przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia apelacją nie jest wiążąca dla postępowania kasacyjnego, a w rezultacie zarówno sąd drugiej instancji, jak również Sąd Najwyższy w ramach badania warunków formalnych skargi kasacyjnej może sprawdzić, czy podana w

skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia jest zgodna z zasadami jej ustalania zawartymi w art. 19-24 k.p.c. (por. postanowienia z dnia 2 lutego 2011 r., II CZ 197/10, LEX nr 738550 oraz z dnia 26 stycznia 2012 r., III UZ 31/11, LEX nr 1130398).

Wbrew pogładowi zaprezentowanemu w ocenianym zażaleniu, Sąd Najwyższy podkreśla również, że w jego orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że sprawa, w której ubezpieczony żąda przeliczenia (ponownego obliczenia) emerytury i przyznania mu w wyniku tego przeliczenia wyższego świadczenia emerytalnego, nie jest sprawą o przyznanie emerytury, ale o jej wysokość. Należy dodać, że taka sprawa nie jest też z całą pewnością sprawą o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, zwłaszcza że objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego nie dotyczy, jak podnosi żalący się, świadczenia pieniężnego (w okolicznościach niniejszej sprawy ekwiwalentu pieniężnego z tytułu niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego), które miałyby być objęte takim ubezpieczeniem, lecz osób w związku ze spełnieniem przez te osoby ustawowych warunków podlegania ubezpieczeniu przewidzianych np. w przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sprawa, w której przedmiotem sporu jest wysokość świadczenia, jest zatem sprawą o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2009 r., II UZ 34/09, LEX nr 574545; z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr 707896; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 84/11, LEX nr 1163332 i orzeczenia w nich powołane). Te same spostrzeżenia dotyczą spraw, w których ubezpieczony żąda innego niż dotychczas przyjęty przez organ rentowy sposobu obliczenia świadczenia. Także w tych sprawach wartość przedmiotu sporu, a następnie wartość przedmiotu zaskarżenia należy ustalać na podstawie art. 22 k.p.c. jako różnicę między sumą świadczeń za rok w wysokości dochodzonej a sumą świadczeń za rok w wysokości dotychczas przysługującej ubezpieczonemu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UZ 24/16, LEX nr 2113369, z dnia 18 listopada 2016 r., I UZ 36/16, LEX nr 2160131).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy

stwierdza, że sprawa ta nie jest, jak sugeruje żalący się, sprawą, w której skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.), ale sprawą o prawa majątkowe, w której skarga kasacyjna przysługuje tylko wtedy, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest nie niższa niż dziesięć tysięcy złotych (art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Ta zaś, jak precyzyjnie i z odwołaniem się do właściwych przepisów ustawy emerytalno-rentowej oraz art. 22 k.p.c. ustalił Sąd drugiej instancji, wynosi zaledwie 1421,16 zł. Powoduje to, że skarga kasacyjna wniesiona w tej sprawie jako niedopuszczalna powinna być odrzucona na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że rozpatrywane zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Dlatego też, opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.